

# Kazimierz Romaniuk

---

## Zagadnienie paulinizmów w ewangelii św. Marka

---

Collectanea Theologica 45/3, 19-29

---

1975

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Ks. KAZIMIERZ ROMANIUK, WARSZAWA

### ZAGADNIENIE PAULINIZMÓW W EWANGELII ŚW. MARKA

Wydanie przez P. Benoit i M. E. Boismard dwutomowej synopsy czterech ewangelii<sup>1</sup> należy uznać za jedno z większych i bardziej chlubnych wydarzeń w dziejach biblistyki katolickiej ostatnich czasów. Po Biblii Jerozolimskiej jest ona drugim trwałym osiągnięciem Francuskiej Szkoły Biblijno-Archeologicznej w Jerozolimie.

Nowość tej publikacji stanowi przede wszystkim tom drugi, w którym, obok wielu propozycji mniejszej wagi, znajduje się nowa próba rozwiązania problemu synoptycznego. Punktem wyjścia w podjęciu tej próby było stwierdzenie wielu elementów niewątpliwie słabych w powszechnie dziś jakby obowiązującej teorii dwu źródeł, z którą wiąże się, jak wiadomo, przeświadczenie o chronologicznym pierwszeństwie ewangelii Marka.

Nie negując wpływu, jaki ewangelia Marka wywarła na dwie pozostałe ewangelie synoptyczne, M. E. Boismard — on to właśnie jest autorem nowej propozycji — uważa, że do ostatecznego zredagowania ewangelii Marka prowadziły co najmniej dwa etapy. Na pierwszym z nich doszło do powstania tzw. Marka pośredniego (*Mc-intermédiaire*), na drugim została wypracowana ostateczna redakcja Marka (*l'ultime rédaction marcienne*). Marek pośredni — to swoista kompilacja trzech dokumentów: pierwszy z nich pochodzi z nieokreślonego bliżej środowiska chrześcijańsko-palestyńskiego (dok. A), drugi (dok. B) jest pogano-chrześcijańską reinterpretacją pierwszego, wreszcie trzeci (dok. C) zawiera tradycję niezależną, bardzo starą, pochodzenia również palestyńskiego.

W sumie Marek pośredni posiadał strukturę i formę literacką mniej więcej taką samą jak kanoniczna ewangelia Marka. Jednakże na drugim — i ostatnim zresztą — etapie formowania się tej ewangelii (*l'ultime rédaction marcienne*) w sposób swoisty wpłynęły na Marka dwa istniejące już wcześniej dzieła: Mateusz pośredni i Pro-

<sup>1</sup> Por. *Synopse des quatre évangiles en français*, Paris 1972.

to-Łukasz, a wiele fragmentów zostało przepracowanych w duchu teologii i przy użyciu terminologii Pawła. Oto dlaczego w ostatecznej wersji Marka natrafiamy na elementy przypominające zdaniem Boisarda słownictwo i teologię Pawła.

W rozważaniach niniejszych zajmiemy się tylko sprawą rzekomej obecności owych elementów teologii Pawła w ewangelii Marka. Zagadnienie zasługuje na uwagę między innymi dlatego, że nie doczekało się dotychczas rozwiązania jednoznacznego. Wprowadzenie go więc jako części składowej do nowej teorii powstania ewangelii synoptycznych wydaje się być co najmniej przedwczesne.

### 1. Poglądy egzegetów ostatniego stulecia na problem paulinizmów w ewangelii Marka

Najogólniej rzecz ujmując można powiedzieć, że wśród egzegetów dwudziestego stulecia są tacy, którzy dostrzegają w ewangelii Marka pewne zbieżności z teologią Pawła i — znów najogólniej mówiąc — dopatrują się pewnej, choć niejednakowo pojmowanej zależności Marka od Pawła, oraz tacy, którzy podobieństwo między ewangelia Marka a pismami Pawła stwierdzają, lecz fakt ten tłumaczą bez odwoływania się do zależności Marka od Pawła.

#### a. Zwolennicy zależności ewangelii Marka od listów Pawła

Jeden ze znakomitszych egzegetów współczesnych pisał przed kilku laty: „Podczas gdy Piotr jako przekaziciela wcześniejszej tradycji jest w ogóle niewidoczna w ewangelii Marka, to wpływ teologii Pawła na Marka daje się dostrzec bardzo łatwo. Można stwierdzić przynajmniej tyle, że zagadnienie paulinizmów u Marka jest dokładnie badane od przeszło pół wieku i w dalszym ciągu nie przestaje być przedmiotem żywego zainteresowania. Rozwiązanie tego problemu może się okazać jednym z bardziej istotnych elementów przy interpretacji ewangelii synoptycznych, gdyż Marek wywierał — co wydaje się dziś bardzo prawdopodobne — wyraźny wpływ na Łukasza i Mateusza. Doniosłość owego wpływu polega przede wszystkim na tym, że chrystologia Marka zdaje się zdradzać dość istotne inspiracje ze strony Pawła. W ten sposób chrystologia Pawła stanowiłaby bardzo ważny klucz do właściwego zrozumienia chrystologii synoptyków”<sup>2</sup>.

<sup>2</sup> A. Descamps, *Progrès et continuité dans la critique des Evangiles et des Actes*, RevThéolLouv 1 (1970) 15. Zanim przystąpimy do dokładniejszego oceny tych uwag, ograniczmy się do następujących spostrzeżeń: nie bardzo odpowiada rzeczywistości to, że problem paulinizmów w ewangelii Marka stanowi — i to od pół wieku — przedmiot żywego zainteresowania egzegetów. Bibliografie biblijne — na tyle już dziś dokładne, że zawierają rejestry prawie kompletne wszystkich poruszanych współcześnie tematów biblijnych —

Jeden z pierwszych i niewątpliwie bardziej zdecydowanych zwolenników zależności Marka od Pawła był A. Loisy<sup>3</sup>. Jego zdaniem nie tylko pewne twierdzenia Marka przypominają teologię Pawła, lecz cała druga ewangelia jest świadomie paulinistyczną interpretacją pierwotnej tradycji<sup>4</sup>. Równocześnie jednak A. Loisy zauważa, że Marek korzysta z Pawła w sposób bardzo powierzchowny i najczęściej nie bezpośrednio, lecz poprzez relacje osób trzecich. Samego Pawła Marek osobiście nie słyszał ani też nie czytał jego pism<sup>5</sup>.

Dawno już wykazał M. J. Lagrange<sup>6</sup>, że taka prezentacja zależności Marka od Pawła, była podyktowana chęcią świadomego pomniejszenia wartości drugiej ewangelii jako źródła historycznego. Z życia i działalności Jezusa według Loisy'ego Marek niczego nie widział na własne oczy, niczego też nie słyszał wprost od naocznych świadków życia Jezusa lub oryginalnych twórców (za największego z nich uchodzi właśnie Paweł) pierwotnego chrześcijaństwa<sup>7</sup>.

#### b. Przeciwnicy hipotezy zależności Marka od Pawła

Od dawna również dawali znać o swoim istnieniu przeciwnicy hipotezy zależności Marka od Pawła. Motywy tych wystąpień były zresztą różne.

Tak np. M. Feine<sup>8</sup> zajmował się w sposób szczegółowy wykazywaniem nie podobieństw, lecz rzekomo zasadniczych różnic między Pawłem a Markiem. Paweł między innymi mówi — zdaniem Feinego — o pregzystencji Jezusa, natomiast według Marka Jezus miał się poczuć Synem Bożym dopiero od chwili otrzymania Ducha św. w momencie chrztu<sup>9</sup>.

Zagadnieniem ewentualnych wpływów Marka na Pawła nikt do-

---

nie potwierdzają tej uwagi. Można zauważyć akurat coś innego: brak większego zainteresowania wśród egzegetów zagadnieniem wpływów Pawła na ewangelię Marka.

<sup>3</sup> Por. *Les évangiles synoptiques*, Ceffonds 1907, I, 116. Wśród autorów wcześniejszych rzecznikami tego poglądu byli: C. Holstein, *Das Evangelium des Paulus*, Leipzig 1898 i G. Volkmar, *Evangelien*, Berlin 1870. Ten ostatni uważał, że cała ewangelia Marka nie jest niczym więcej jak tylko alegorycznym ujęciem nauki Pawła, wzbogaconej o pewne wątki narracyjne.

<sup>4</sup> *Les évangiles synoptiques*, I, 116.

<sup>5</sup> *Tamże*, 117.

<sup>6</sup> Por. *Évangile selon saint Marc*, Paris 1947, CLIVnn.

<sup>7</sup> Por. *tamże*, CLIV.

<sup>8</sup> *Jesus Christus und Paulus*, Tübingen 1902, 135—149.

<sup>9</sup> Zob. M. J. Lagrange, *Évangile selon saint Marc*, CLV.

tychczas nie zajmował się tak drobiazgowo jak M. Werner<sup>10</sup>. Autor ten dołożył wszelkich starań, by wykazać, że o wpływach Pawła na ewangelię Marka w ogóle nie można mówić. Przypadki, w których są widoczne pewne zbieżności pomiędzy Markiem a Pawłem wyjaśnia Werner — we własnym przekonaniu dość łatwo<sup>11</sup> — odwołaniem się do wspólnej przed-Pawłowej i przed-ewangelicznej tradycji<sup>12</sup>. Przeciwników hipotezy zależności Marka od Pawła nie brak również dzisiaj. Tak np. X. Léon-Dufour zwraca uwagę na brak w ewangelii Marka zasadniczych idei teologii Pawła. Nic zaś specyficznie Pawłowego nie ma w swoistym uniwersalizmie oraz w nieco odmiennej soteriologii Marka: jest to po prostu rezultat osobistych refleksji Marka nad pierwotną chrystopologią<sup>13</sup>.

Pewne, nieliczne zresztą zbieżności terminologiczne łatwo wytłumaczyć tym, że Marek przebywał w środowiskach ewangelizowanych przez Pawła i znał, być może, niektóre listy Apostoła Narodów (np. 1 Tes i Rz).

Warto natomiast pamiętać — zauważa X. Léon-Dufour<sup>14</sup> — że wielu typowo Pawłowych terminów — np. sprawiedliwość, zbawienie, ucisk itp. — w ewangelii Marka w ogóle nie ma. Ponadto Markowa tradycja eucharystyczna jest zupełnie inna niż Pawłowa, Marek — w przeciwieństwie do Pawła — nigdy też nie stwierdza, że Prawo starotestamentalne przestało obowiązywać. Z dużym sceptycyzmem o hipotezie zależności Marka od Pawła wyrażał się również L. Cerfaux, przynajmniej w odniesieniu do zbadanego przez siebie problemu duchowego zaślepienia Izraelitów.<sup>15</sup>

### c. Hipoteza M. J. Lagrange'a

Stanowisko w pewnym sensie pośrednie między zwolennikami i przeciwnikami paulinizmów w ewangelii Marka zajmuje M. J. Lagrange. Idąc za M. Mangenotem<sup>16</sup>, uważa on, że w odniesieniu do ewangelii Marka można mówić o trzech rodzajach pauli-

<sup>10</sup> *Der Einfluss der paulinischen Theologie im Markus-Evangelium*, Gießen 1923. Spośród autorów wcześniejszych podobne stanowisko reprezentowali P. Wernle, *Die synoptische Frage*, Leipzig 1911, 199n, a nieco później A. Schweitzer, *Geschichte der paulinischen Forschung*.

<sup>11</sup> Zob. jednak recenzję jego pracy w RB 32(1925)448 n.

<sup>12</sup> Precyzując cokolwiek to stanowisko, A. Resch sądzi, że wspólna dla Marka i Pawła tradycja — to przede wszystkim logia Jezusa. Por. *Der Paulinismus und die Logia Jesu*, TU 27(1904).

<sup>13</sup> Zob. A. Robert — A. Feuillet, *Introduction à la Bible*, Paris 1959, II, 213.

<sup>14</sup> Por. tamże.

<sup>15</sup> *L'aveuglement d'esprit dans l'évangile de saint Marc*, w: *Recueil L. Cerfaux* II, 5

<sup>16</sup> Por. *Paulinisme de Marc*, RevClergeFr 28(1905)27 nn.

<sup>17</sup> Por. *Evangile selon saint Marc*, CLV.

nizmu: tzw. paulinizm dosłowny (*paulinisme littéraire*), paulinizm doktrynalny (*paulinisme doctrinal*) i tendencje propaulinistyczne (*paulinism de partisan*)<sup>17</sup>.

Paulinizm dosłowny to formalne cytaty tekstów Pawłowych u Marka. Otóż cytatów takich — pomijając fragment Mk 16, 15—20 — L a g r a n g e nie dostrzega wcale w ewangelii Marka. Wszystkie wyliczone przez niego przypadki nie posiadają charakteru formalnych cytatów i dają się wytłumaczyć faktem przebywania i działalności Marka w środowiskach ewangelizowanych przez Pawła. M. J. L a g r a n g e jest zresztą zdania, że Marek czytał przynajmniej niektóre pisma Pawła<sup>18</sup>.

Niewiele też paulinizmów doktrynalnych znalazł M. J. L a g r a n g e w ewangelii Marka. Uniwersalizm soteriologiczny Marka jest zasadniczo inny niż u Pawła, chrystologia drugiej ewangelii ma również niewiele wspólnego z nauką Pawła o Synu Bożym. Paulinizm doktrynalny Marka posiada więc zdaniem L a g r a n g e a charakter bardzo rudymenarny i może być uważany co najwyżej za punkt wyjścia w nauce tego ewangelisty o Jezusie<sup>19</sup>. Dopatrywanie się w ewangelii Marka tendencji propaulinistycznych jest wyrazem świadomego umniejszania roli dwunastu apostołów, którym Jezus w drugiej ewangelii ma szczególnie dużo do zarzucenia. Jest to teza A. L o i s y ' e g o i nikt chyba nie zwalczał jej dotychczas tak energicznie jak M. J. L a g r a n g e. Niektóre argumenty L o i s y ' e g o uważa wręcz za anegdoty lub żarty<sup>20</sup>. Ostatecznie jeżeli z trudem mógł L a g r a n g e dopatrzeć się w ewangelii Marka paulinizmu dosłownego, terminologicznego albo doktrynalnego, to już żadną miarą nie może się tam doszukać świadomych, propaulinistycznych tendencji<sup>21</sup>.

## 2. Krytyczna ocena dotychczasowych poglądów na problem paulinizmów w ewangelii Marka

Zreferowane — jak sądzimy dość wiernie — w poprzednim paragrafie poglądy egzegetów na problem paulinizmów w ewangelii Marka posiadają pewne wspólne cechy. Jest nią brak dokładniejszego uzasadnienia poszczególnych twierdzeń. Dwaj autorzy mogliby tu stanowić wyjątek, ale tylko do pewnego stopnia — M. W e r n e r i M. J. L a g r a n g e. Do pewnego stopnia dlatego, że pierwszy z nich, choć podaje dość obfity, rzekomo dowodowy materiał,

<sup>18</sup> *Tamże*, CLVIII.

<sup>19</sup> Por. *tamże*, CLXII.

<sup>20</sup> Por. *tamże*.

<sup>21</sup> *Tamże*, CLXIV. Umiarkowany sceptycyzm co do obecności paulinizmów w ewangelii Marka reprezentuje również V. T a y l o r, *The Gospel According to Saint Marc*, London 1959, 125—129.

to jednak nad wszystkim ciąży u niego teza sformułowana *a priori*. Pewnego niedosytu doznaje się również czytając rozważania M. J. Lagrange'a. Jego polemika z A. Loisyem też nie przyczynia się do przekonania czytelnika, że Marek jest absolutnie niezależny od Pawła. Zresztą autor chyba nawet nie chce, by tak go zrozumiano. Ostatecznie eklektyzm jego stanowiska nie przyczynia się wcale do rozstrzygnięcia problemu paulinizmów w ewangelii Marka.

Widać z tego, że sprawa domaga się szczegółowego rozpatrzenia w oparciu o konkretne przykłady, przy czym jedną płaszczyznę wyraźnie tworzą przykłady jedynie terminologiczne, drugą zaś idee lub pewne tematy teologiczne.

#### a. Terminologia

Pewnego rozczarowania doznaje ten, kto szuka zbieżności między Pawłem a Markiem na płaszczyźnie samej tylko terminologii. Istnieje zaledwie kilka terminów, rzadko lub wcale nie występujących poza Pawłem i Markiem. Należą do nich: rzeczownik *ktisis* nie spotykany poza Markiem (3 razy) w żadnej ewangelii ani w Dziejach Apostolskich, lecz występujący 11 razy u Pawła; czasownik *paralambáno* notowany tylko 3 razy w całym Nowym Testamencie: raz u Marka i dwa razy u Pawła; wreszcie czasownik *eireneúein*, występujący tylko cztery razy w całym Nowym Testamencie: raz u Marka i trzy razy u Pawła.

Dwaj autorzy — M. J. Lagrange i V. Taylor — przytaczają nadto kilka innych terminów o częstotliwości użycia i znaczeniu podobnym u Marka i Pawła. Oto one: *dýnamis* — według V. Taylora<sup>22</sup> 10 razy (w rzeczywistości 12 razy) u Marka w sensie dzieł Jezusa dokonywanych mocą Bożą. Takie samo znaczenie posiada ten rzeczownik u Pawła (por. np. 1 Kor 12, 10; Kol 1, 29; Ef 3, 20)<sup>23</sup>. Przykład nie jest jednak zbyt przekonujący. Rzeczownik *dýnamis* — jeśli pominąć pisma Jana (prócz Ap), 1 Tim, Tt, Jk — występuje we wszystkich księgach Nowego Testamentu z częstotliwością proporcjonalną do rozmiarów poszczególnych ksiąg. Rzeczownik *euaggélion* występuje 8 razy u Marka i 60 razy u Pawła. M. J. Lagrange jest zdania, że Marek nie posłużyłby się tym terminem aż tyle razy gdyby nie przebywał w towarzystwie Pawła<sup>24</sup>. Oczywiście trudno przewidzieć czy Marek znałby ten termin, gdyby się nie zetknął z Pawłem. Ale nie można też oprzeć się wrażeniu, że M. J. Lagrange zminimalizował fakt czterokrotnego użycia rzeczownika *euaggélion* przez Mt, że występuje on także w Dz (2 razy), w 1 P i w Ap, natomiast czasownik *euaggelízein* jest notowany 10 razy w ewangelii Łukasza i 15 razy w Dziejach.

<sup>22</sup> Dz. cyt., 126.

<sup>23</sup> Por. tamże; M. J. Lagrange, *Evangile selon saint Marc*, CLVI n.

<sup>24</sup> *Evangile selon saint Marc*, CLVII.

Tak więc przykład zbieżności terminologicznej znów nie jest zbyt wymowny. Trudno dociec, dlaczego M. J. Lagrange<sup>25</sup> cytuje — powtarza za nim to samo V. Taylor<sup>26</sup> — użycie przez Marka i Pawła takich terminów jak *metamorphousthai*, *phrónein*, *karpophorein*, *paráptōma*, *keryssein*, skoro wiadomo, że każdy z tych terminów występuje także poza Markiem i Pawłem<sup>27</sup>.

M. E. Boismard twierdzi, że „wszystko” (*tà pánta*) w sensie rzeczownikowym (wszystko dzieje się... Mk 4, 11) jest raczej rzadko spotykane poza Pawłem, zaś u Pawła występuje aż 29 razy. Niniejsze twierdzenie jest jednak wynikiem chyba jakiegoś przeoczenia. Oto lista — niekompletna — referencji z takim samym użyciem *tà pánta* jedynie u Mt: 5, 18; 6, 33; 11, 27; 13, 34; 13, 56; 18, 26; 19, 20.26; 21, 22; 23, 3; 28, 20.

Tak więc podsumowując ten paragraf należy zauważyć, że sygnalizowane dotychczas zbieżności terminologiczne między drugą ewangelią a pismami Pawła nie bardzo potwierdzają tezę o paulinizmach u Marka. Należy przy tym pamiętać, że w ewangelii Marka nie występują w ogóle najbardziej charakterystyczne i treściowo najważniejsze terminy Pawła, takie jak np. *lýtron*, *dikaíosyne*, *oikónomos*, *pistós*, *sōteria*, *tapeinoun*, *phronimós*, *phōs*, *skótos*. Nieliczne zaś i niewątpliwe przypadki zbieżności terminologicznych między Pawłem a Markiem upoważniają co najwyżej do wysunięcia przypuszczenia, że Marek żył i działał w środowiskach ewangelizowanych przez Pawła i że znał być może niektóre pisma Apostoła Narodów<sup>28</sup>.

## b. Teologia

Od dawna zwracano również uwagę na podobieństwa między Pawłem a Markiem, gdy chodzi o pewne idee teologiczne. Oto kilka przykładów.

M. E. Boismard<sup>29</sup> zauważa w związku z Mk 4, 11, że charakter zdecydowanie Pawłowy posiadają dość obco brzmiące na terenie katechezy synoptycznej zwroty: „wam dana jest tajemnica” oraz „wszystko dzieje się w przypowieściach”. Poza tym przypowieści, o których mówi Marek, nie mają charakteru jedynie pouczeń słownych. W przypowieściach „dzieje się coś”. Chodzi więc o pewne wydarzenia, fakty, a nie o pewien gatunek literacki. Otóż

<sup>25</sup> Por. *tamże*, CLVII.

<sup>26</sup> *The Gospel According to St. Marc*, 126.

<sup>27</sup> To samo należałoby zauważyć w związku z przytoczonym przez Taylora, *dz. cyt.* 127, terminami pochodzenia rzekomo Pawłowego: *pornéia* (Mt — 3 razy; Ap. — 7 razy), *plonexia* (Łk — 1 raz, 2 P — 2 razy), *aselgeia* (1 P — 1 raz, 2 P — 3 razy; Ju — raz).

<sup>28</sup> Por. V. Taylor, *The Gospel According to St. Marc*, 127; J. Schmid, *Das Evangelium nach Markus*, Regensburg<sup>4</sup> 1958, 11.

<sup>29</sup> Por. *Synopse de quatre evangiles* II, 15.



taki przypowieściowy charakter posiadają również pewne wydarzenia według Pawła. Czytamy bowiem w 1 Kor 10, 6: „Stało się zaś to wszystko, by mogło posłużyć za przykład dla nas, abyśmy nie pożąдали złego tak, jak oni pożąдали”. W kontekście poprzedzającym były opisane pewne wydarzenia z czasu wędrówki Izraelitów po pustyni. Podobnie w Kol 1, 26: „Tajemnica ta ukryta od wieków i pokoleń teraz została objawiona Jego świętym...”; albo nieco dalej w tym samym liście: „Chcę bowiem... aby ich serca doznały pokrzepienia... ku osiągnięciu całego bogactwa pełni zrozumienia, ku głębszemu poznaniu tajemnicy Boga — to jest Chrystusa” (2, 1). Wreszcie warto zauważyć, że przypowieści w ewangelii Marka mają do spełnienia taką samą rolę jak glosolalia według Pawła: jedna i druga mają za przedmiot tajemnice Boże, ponadto zaś i przypowieści i mowy w obcych językach do pełnego zrozumienia przez zwykłych śmiertelników wymagają specjalnych interpretatorów (por. Mk 4, 11—12; 1 Kor 14, 2.5.9.13.16).

X. L é o n - D u f o u r<sup>30</sup> zauważa jednak słusznie, że Markowa teologia tajemnicy Królestwa Bożego ma swoje analogie również w dokumentach qumrańskich. Byłoby zatem rozsądniej — zdaniem tego autora — przy interpretacji Marka odwoływać się nie do Pawła, lecz do pewnej tradycji, która wywodzi się ze Starego Testamentu i jest wspólna dla Marka, Pawła i Qumrańczyków.

A. D e s c a m p s uważa, jak już wspominaliśmy, że wpływ teologii Pawła są widoczne przede wszystkim w chrystologii Marka<sup>31</sup>. W stwierdzeniach tego rodzaju chodzi między innymi o to, że obaj ci autorzy natchnieni przypisują Jezusowi tytuł Syna Bożego lub po prostu Syna. Dawno jednak już zauważono, że tytuły powyższe stanowią dobro wspólne pierwotnego chrześcijaństwa<sup>32</sup>.

Natomiast gdy chodzi o inne, bardziej istotne elementy obydwu soteriologii — Pawła i Marka — są do zanotowania wyłącznie poważne rozbieżności. Chrystologia Marka sprowadza się ostatecznie do idei Jezusa — Syna Człowieczego, podczas gdy chrystologia Pawła ma charakter raczej mądrościowy. Nie ma też u Marka nawet aluzji do preegzystencji Jezusa lub do tzw. kenozoy Syna Bożego.

W soteriologii pewne elementy wspólne dla Marka i Pawła dadzą się wyjaśnić z łatwością korzystaniem raczej niezależnym z kandydów Deutero-Izajasza o Słudze Cierpiącym.

Lecz znów tak bardzo typowej dla soteriologii Pawła idei miłości i posłuszeństwa Chrystusa nie ma wcale w ewangelii Marka. Uniwersalizm zbawczych skutków dzieła Chrystusa znamieny dla Pawła i pojawiający się także u Marka (zob. np. Mk 13, 10; 14, 9) zdaje

<sup>30</sup> Zob. A. Robert — A. Feuillet, *Introduction à la Bible*, Paris 1959, II, 213.

<sup>31</sup> *Progrès et continuité dans la critique des Evangiles et des Actes*, Rev-TheolLouv 1(1970)15.

<sup>32</sup> Por. np. V. Taylor *The Gospel According to saint Marc*, 128.

się być również przedmiotem wiary całego pierwotnego chrześcijaństwa<sup>33</sup>. Gdyby Marek był rzeczywiście zależny od Pawła nie powinno zabraknąć w drugiej ewangelii tak typowych dla Pawła idei teologicznych jak usprawiedliwienie przez wiarę, zjednoczenie przez wiarę z Chrystusem, życie lub postępowanie wedle Ducha, zbawcze funkcje zmartwychwstania Jezusa<sup>34</sup>.

U Mk 3,5 jest wzmianka o gniewie i smutku Jezusa z powodu zatwardziałości serc ludzkich. Otóż wyrażenie „zatwardziałość serca” znajduje się, poza tym tematem jedynie w Ef 4,18 i Rz 11,25<sup>35</sup> natomiast rzeczownik „gniew” bardzo rzadki w ewangeliach i Dziejach Apostolskich, występuje u Pawła 21 razy. Już przed M. E. Boisnard brano ten przypadek za podstawę do twierdzenia, że teologia Pawła wywierała wpływ na ewangelię Marka<sup>36</sup>. Lecz zjawisko to jest również wytłumaczalne bez odwoływania się do hipotezy paulinizmów w ewangelii Marka<sup>37</sup>. Hipoteza tzw. florilegiów biblijnych wysunięta przez R. Harris a<sup>38</sup>, a podjęta w odniesieniu do tego właśnie przypadku przez L. Cerfaux zdaje się w pełni przekonywać, a materiał dowodowy przedłożony przez znakomitego egzegetę belgijskiego nie budzi zastrzeżeń. W oparciu o ten materiał można przypuszczać, że czasownik ten to termin techniczny w kolekcjach wypowiedzi na temat zaślepienia Żydów. Zarówno sam temat duchowego zaślepienia jak i występująca w związku z rozwinięciem tego tematu terminologia sięgają daleko poza granice paulinizmu w Starym Testamencie, będący źródłem tak dla Marka jak i Pawła<sup>39</sup>. Nie wydaje się, by coś konstruktywnego dla sprawy paulinizmów w ewangelii Marka wynikało z faktu używania przez Marka i Pawła rzeczownika *lógos*<sup>40</sup>. Lagrange jest zdania, że tylko u Pawła, w Dz, w ewangelii Łukasza i u Marka termin ten oznacza dobrą nowinę, naukę Jezusa. Wydaje się jednak, że przeczą temu twierdzeniu w sposób dość wyraźny takie teksty jak Mt 7,24.26.28; 10, 14; 13, 19.20; 19, 1; J 7, 36; 8, 43 itp.

W znanym z wielkich trudności egzegetycznych tekście Mk 4, 11nn czytamy: „Wam dana jest tajemnica Królestwa Bożego...” Niezwykłość w stosunku do analogicznych sformułowań Mt i Łk stanowi l.poj. *mystérion* zamiast *mystéria*. Okazuje się, że jest to tendencja znamienna dla wypowiedzi Pawła na temat tajemnicy. Termin *mystérion* występuje u Pawła 18 razy w liczbie pojedyn-

<sup>33</sup> Zob. w związku z tym V. Taylor, *The Gospel According to saint Marc* 128.

<sup>34</sup> Por. M. J. Lagrange, *Evangile selon saint Marc*, CLX.

<sup>35</sup> U Marka występuje nadto 2 razy czasownik „zaślepiac”, „czynić nieczułym” (Mk 6, 52; 8, 17). Ten sam czasownik zob. także Rz 11,7; 2 Kor 3, 14; J 12, 40.

<sup>36</sup> Por. np. L. Cerfaux, *L'aveuglement d'esprit dans l'évangile de saint Marc*, w: *Récueil L. Cerfaux*, II 4.

<sup>37</sup> Por. *tamże*, 4.

<sup>38</sup> Por. *Testimonies*, Cambridge 1920.

czej i tylko 3 razy w liczbie mnogiej. Spostrzeżenie to — niewątpliwie słuszne — stanowi jeden z głównych elementów tezy M. E. Boisarda<sup>41</sup> o wpływach teologii Pawła na ostateczną redakcję ewangelii Marka. W tej samej perykopie Marka o celu przypowieści znajduje się wyrażenie: „ci, którzy są poza wami”. Otóż sformułowanie tego rodzaju występuje — jak twierdzi M. E. Boisard<sup>42</sup> — poza tym tylko u Pawła i zawsze oznacza pogan (por. 1 Tes 4, 12; 1 Kor 5,12—13; Kol 4,5; 1 Tm 3,7). To prawda, że zwrot występuje tylko u Marka i Pawła, ale wyrażana tym zwrotem treść znana jest także autorowi Apokalipsy. Oto co czytamy w Ap 22, 15: „Na zewnątrz (*éxō*) są psy, guślarze, rozpustnicy, zabójcy, bałwochwálcy, i każdy, kto kłamstwo kocha i nim żyje”. Tym samym wartość argumentu przytoczonego przez M. E. Boisarda staje się wyraźnie mniejsza. Boisard uważa również, że szczególnie Pawłowy charakter posiada tekst Mk 3, 28—29<sup>43</sup>: określenie ludzi mianem *uioi tōn anthrōpōn* występuje poza tym tylko w Ef 3,5; rzeczownik *hamartéma* oznacza grzech jeszcze tylko w Rz 3, 25, 1 Kor 6,18; wyrażenie „dostąpić odpuszczenia grzechu” występuje już tylko w Ef 1,7 i Kol 1,14. Określenie czasu *eis tōn aiōna*, bardzo rzadkie u synoptyków, występuje siedem razy u Pawła.

Trzeba przyznać, że uwagi dotyczące Mk 3,28—29 są słuszne. Tekstowi temu rzeczywiście trudno odmówić pewnych rysów Pawłowych.

Zasownik *peripatein* na określenie życia, postępowania ludzkiego występuje — według M. E. Boisarda — tylko u Mk 7,5 i aż 31 razy u Pawła. W złożeniu zaś *peripatein káta* — poza tym tekstem Marka — tylko pięć razy u Pawła. Należy jednak zauważyć, że podczas gdy twierdzenie o *peripatein káta* odpowiada rzeczywistości, to spostrzeżenie o metaforycznym użyciu *peripatein* jest trochę zacieśnione. Oto przykłady poza Markiem i Pawłem: J 8,12; 12,35; 21,21; Hbr 13,9; 1 J 1,6.7; 2,6.11; 2 J 4,1; 6,1; 3 J 3,1; 4,1; Ap 21,24.

Wyrażenie „należeć do Chrystusa”, „być Chrystusowym”, nie spotykane w ewangelii poza Markiem, występuje kilka razy u Pawła (por. np. 2 Kor 10,7; Rz 8,9; 1 Kor 1,12).

\* \* \*

Kończąc wróćmy do teorii Boisarda o wpływach teologii Pawła na ostatnią redakcję ewangelii Mateusza. Otóż okazuje się, że danych które mogłyby rzeczywiście uzasadniać tę tezę jest bar-

<sup>39</sup> Por. L. Cerfau x, *art. cyt.*, 5.

<sup>40</sup> Por. M.J. Lagrange, *Evangile selon saint Marc*, CLVII. Przykład ten powtarza również V. Taylor, *dz. cyt.*, 126.

<sup>41</sup> *Synopse des quatre évangiles* II, 15.

<sup>42</sup> Por. *tamże*.

<sup>43</sup> Por. *Synopse des quatre évangiles* II, 24.

dzo niewiele. Markowa perykopa o celu przepowieści (4,11n) oraz logion o bluźnierstwie przeciwko Duchowi Świętemu (3, 28—29) — to dwa dość szczególne przypadki. W odniesieniu do prawie wszystkich pozostałych przykładów należy zachować powściągliwość, która jest zresztą charakterystyczna dla egzegezy współczesnej. Wyjątek stanowi opinia A. Descamps — nie uzasadniona zresztą dokładniej. Zasługą M. E. Boismarda jest natomiast zwrócenie uwagi na obecność niewątpliwych paulinizmów w perykopie Markowej o celu przypowieści i w logionie o bluźnierstwie przeciwko Duchowi Świętemu. Nie wydaje się, by te dwa przypadki upoważniały do wysuwania tezy o wpływach teologii Pawła na ostatnią redakcję całej ewangelii Marka. Nasuwa się natomiast potrzeba przeprowadzenia specjalnych studiów literackich nad dwoma wspomnianymi przed chwilą tekstami Marka.

#### **LES INFLUENCES PAULINIENNES SUR LA RÉDACTION ULTIME DE L'ÉVANGILE DE MARC**

D'après une récente théorie de M. E. Boismard l'ultime rédaction de l'évangile de Marc a été élaborée sous une influence visible de la théologie paulinienne. Or il s'avère que les données qui puissent justifier cette théorie sont peu nombreuses. La péricope marcienne sur le but des paraboles (4,11 ss) et le logion sur les blasphèmes contre l'Esprit Saint (3,28 s) constituent deux cas particuliers. Tous les autres exemples cités par M. E. Boismard peuvent être expliqués sans évoquer le théorie des influences pauliniennes sur la dernière rédaction de l'évangile de Marc. Les mérites de célèbre professeur de Jérusalem consistent en ce qu'il a bien présenté des éléments pauliniens dans le texte marcien sur le but des paraboles et dans le logion sur les blasphèmes contre l'Esprit Saint. Mais il ne nous semble pas que ces deux textes puissent suffire pour construire la théorie affirmant les influences pauliniennes sur la rédaction ultime de l'évangile de Marc.